

JÓZEF ZIĘBA

## „TEATR LUDOWY” W MIĘDZYWOJENNYM DWUDZIESTOLECIU

Spośród około półtorej setki tytułów czasopism teatralnych zarejestrowanych w okresie międzywojennym „Teatr Ludowy” wyróżnia niezwykła na owe czasy systematyczność i ciągłość ukazywania. Pod tym względem periodyk ten prześcignął nawet „Scenę Polską” — Organ Związku Artystów Scen Polskich, wydawany przez Zarząd Główny ZASP w Warszawie w latach 1919-1938.

W okresie międzywojennym niemal do reguły należało zawieszanie pism teatralnych po ukazaniu się jednego lub paru numerów. Kilkuletnia nieprzerwana egzystencja periodyku uważana była za duży sukces wydawniczy. Sukces taki uzyskiwano w bardzo różny sposób. Do najczęstszych praktyk należało „wzbogacanie” i „urozmaicenie” treści i tytułu pisma. Teatrowi przydawano oprócz tradycyjnej muzyki („Echo Muzyczne i Teatralne”) nowe, czasem nawet nieoczekiwane towarzystwo. Najczęstszymi partnerami teatru stały się kino i film („Expres Filmowy i Teatralny” — Warszawa 1925-1928, „Comedia”. Teatr. Kino. Muzyka. Literatura — Warszawa 1926-1927). Zdarzały się i takie czasopisma, jak: „Teatr i Życie Wytworne”. Czasopismo ilustrowane — Warszawa 1927-1932 czy też „X Muza”. Tygodnik ilustrowany. Film, teatr, muzyka, taniec, radio, malarstwo, fotografia, sport, turystyka, moda, kosmetyki, rozrywka — Warszawa 1937-1938.

W tego rodzaju pismach poza teatralną plotką i reklamowym zdjęciem aktorki dla spraw teatru pozostawało już bardzo niewiele miejsca. Oczywiście w tym czasie nie brakło i prób wydawania czasopism o bardziej czystym profilu teatralnym, np. „Teatr” zapoczątkowany jeszcze w 1918 r. przez Arnolda Szyfmana, a kontynuowany po wieloletnich przerwach przez innych wydawców do 1939 r. czy „Życie Teatru”. Tygodnik poświęcony polskiej kulturze teatralnej — Warszawa 1923-1927. Podobnych tytułów znalazłoby się również sporo. Wspólną ich cechą była efemeryczność.

Stefan Straus, autor *Bibliografii tytułów czasopism teatralnych* (Wrocław 1953) zamkniętej na r. 1950, podaje ciekawe zestawienie, z którego wynika, że na ogólną liczbę 353 zarejestrowanych przez niego tytułów czasopism 153 upadły po 1-3 numerów, przez okres 1-5 lat ukazywało się 162 tytułów, od 5 do 15 już tylko 34 czasopisma, a ponad 20 lat do 1950 r. wychodziły w Polsce tylko 3 teatralne periodyki. Wśród nich znalazł się „Teatr Ludowy”.

Bezpośrednim poprzednikiem „Teatru Ludowego” był ukazujący się w War-

szawie od dnia 11 I 1919 r. „Lirnik Wioskowy”, dodatek do czasopisma przeznaczonego dla młodzieży wiejskiej „Drużyna”. Dodatek ten, jak podano w podtytule, był poświęcony „chórom śpiewaczym, muzyce swojskiej i teatrom amatorskim”. Ukazywał się w odstępach 2-tygodniowych. Obejmował 8 stron druku. Był organem Sekcji Teatralnej „Drużyny” zorganizowanej przy Centralnym Związku Kółek Rolniczych w Warszawie. Jako dodatek nie posiadał odrębnej okładki i dostosowany był formatem do pisma macierzystego (25 × 17 cm). Pierwszy numer tego dodatku został podpisany przez Adama Chętnika — redaktora i Wacława Budzyńskiego — kierownika Sekcji Teatralnej.<sup>1</sup>

„Lirnik Wioskowy” kolportowany był łącznie z „Drużyną” i docierał tak jak i „Drużyna” głównie do kół młodzieży wiejskiej. Łącznie ukazały się 24 numery tego dodatku (w tym i numery podwójne).

Pismo to będąc organem Sekcji Teatralnej „Drużyny” wyrażało jej program. Z chwilą przekształcenia pod koniec 1919 r. Sekcji Teatralnej na Związek Teatrów Ludowych zmieniono również i tytuł dodatku dostosowując jego nazwę do nazwy nowopowstałej organizacji.

Uchwałą Prezydium Związku Teatrów Ludowych z dnia 25 XI 1919 r. postanowiono zmienić tytuł „Lirnika Wioskowego” na „Teatr Ludowy”.<sup>2</sup>

W miejsce Adama Chętnika redaktorem został Wacław Budzyński. Zarówno objętość i format pisma, jak i częstotliwość ukazywania się pozostały bez zmian. Wraz ze zmianą tytułu zmieniono podtytuł, w którym na pierwsze miejsce wysunięto sprawy teatru. Był to już dodatek do „Drużyny” poświęcony teatrom, muzyce i śpiewom.

Zmiana kolejności dyscyplin artystycznych wymienionych w podtytule wskazywała na zmianę treści dodatku. Zagadnienia teatralne zajęły w nim rzeczywiście pierwsze miejsce, a muzyka i śpiew zeszły na plan dalszy.

„Teatr Ludowy” jako dodatek do „Drużyny” ukazywał się bardzo krótko. Na skutek działań wojennych pismo zawieszono na trzynastym numerze.<sup>3</sup>

Przerwa w wydaniu trwała do października 1921 r. W tym czasie pismo zostało wznowione, ale już jako samodzielny miesięcznik, organ Związku Teatrów Ludowych. Jego redaktorem był w dalszym ciągu Wacław Budzyński. Pojawił się jedynie nowy wydawca — Tadeusz Niedzielski.

W ulotce anonsującej wznowienie „Teatru Ludowego” Związek Teatrów Ludowych zapowiadał: „Słowo nasze w piśmie własnym będzie zatem czynu dopełnieniem”.<sup>4</sup> „Teatr Ludowy” miał więc uzupełniać działalność praktyczną organizacji, a przez to być niejako transmisją łączącą Związek z amatorskim ruchem teatralnym

<sup>1</sup> Numer 6 „Lirnika Wioskowego” podpisał za redaktora kierownik Sekcji Teatralnej Wacław Budzyński. Numery 7-11 wydano jak numer pierwszy, nr 12/13 redaktor — Wacław Budzyński, wydawca — Adam Chętnik i kierownik Sekcji Teatralnej — Wacław Budzyński, numery od 14 do 23/24: wydawca — Adam Chętnik, redaktor — Wacław Budzyński.

<sup>2</sup> Zmiana tytułu. „Teatr Ludowy” 1920 nr 1.

<sup>3</sup> Do czytelnika. Tamże nr 13.

<sup>4</sup> Ulotka: „Teatr Ludowy”, miesięcznik Związku Teatrów Ludowych nr 1 ukaże się w końcu października br.

w Polsce. Poza tym poprzez „Teatr Ludowy” zamierzano rozszerzyć wpływy Związku dążąc do oddziaływania nie tylko na zespoły organizowane przez koła młodzieży wiejskiej.

Miesięcznik obejmował 16 stron druku, a więc tyle, ile wynosiła objętość 2 dodatków do „Drużyny”.

Treść jego zawierała artykuły problemowe, informacje o pracy zespołów działających głównie w środowisku wiejskim i w małych miasteczkach oraz dział odnotowujący bieżące przedsięwzięcia Związku Teatrów Ludowych.

W r. 1922 wprowadzono przeglądy repertuaru zalecanego do grania w zespołach amatorskich. W przeglądach tych zgodnie z głoszonym wówczas programem Związku zwracano baczną uwagę na walory literackie omawianych pozycji.

Informacje o pracy zespołów teatralnych były często komentowane przez instruktorów Związku lub służyły jako przykład przy omawianiu najczęściej spotykanych błędów. Wkrótce w „Teatrze Ludowym” pojawiło się sporo korespondencji nadsyłanych przez samych kierowników lub członków zespołów. Nieco obszerniejsze relacje z przedstawień publikowali instruktorzy Związku, którzy odwiedzali zespoły w miejscu ich pracy. Wyniki obserwacji instruktorów zamieszczane były najczęściej z komentarzem o charakterze instruktażowym. Aby nie zniechęcać zespołów do dalszej pracy, wszelkie uwagi krytyczne wypowiadano bardzo oględnie.

Od r. 1923 znacznie częściej zamieszczano w piśmie materiały instruktażowe. Ze względu na ciągle niewielką objętość pisma z reguły rezygnowano z publikowania repertuaru.

Wznowiony po przeszło rocznej przerwie w październiku 1921 r. „Teatr Ludowy” nie mógł początkowo liczyć na dużą popularność wśród odbiorców. Musiano więc ubiegać się za innym sposobem rozprowadzania pisma aniżeli prenumerata.

Na mocy porozumienia ze Związkiem Młodzieży Wiejskiej zaczęto dołączać „Teatr Ludowy” jako bezpłatny dodatek do czasopisma „Siew”. Dzięki temu uzyskano w r. 1923 nakład dochodzący do 3,5 tys. egzemplarzy. Jednocześnie rozszerzono wpływy pisma na młodzież robotniczą i nauczycielstwo szkół powszechnych. Mimo rozszerzania zakresu oddziaływania „Teatru Ludowego” podstawy jego egzystencji nie były ustabilizowane.

W 1923 r., gdy Związek Teatrów Ludowych odczuł poważne trudności finansowe, zachwiała się również i podstawa wydawnicza pisma. Od piątego numeru miesięcznika zaczęły pojawiać się alarmujące apele do czytelników o jednanie nowych prenumeratorów, gdyż pismu grozi zamknięcie.<sup>5</sup> We wrześniu tego roku doszło do ostatecznego krachu finansowego Związku Teatrów Ludowych, a w konsekwencji i „Teatru Ludowego”. W tym czasie opuścili zarząd Związku wszyscy dotychczasowi pracownicy tej organizacji, a wśród nich redaktor „Teatru Ludowego” Wacław Budzyński.<sup>6</sup>

Po dłuższych namowach miejsce jego zajął Jędrzej Cierniak, który pracę redaktora podjął bezinteresownie. Początkowo nie mógł jednak ochronić zagrożonej po-

<sup>5</sup> *Prośba do wszystkich naszych czytelników*. „Teatr Ludowy” 1923 nr 5.

<sup>6</sup> *Zmiany personalne*. Tamże nr 7/8.

zycji pisma. Ostatni podwójny numer „Teatru Ludowego” ukazał się dopiero pod koniec grudnia 1923 r.

Po przewyciężeniu w ciągu 1924 r. trudności wydawniczych potrafił Cierniak nie tylko zapewnić pismu trwalsze podstawy egzystencji, ale znacznie rozszerzyć zakres jego wpływów. Dzięki porozumieniom zawartym ze Związkiem Młodzieży Wiejskiej, z Wydziałem Oświaty Pozaszkolnej przy Związku Nauczycielstwa Szkół Powszechnych oraz Związkiem Teatrów i Chórów Ludowych we Lwowie wzrósł kilkakrotnie nakład miesięcznika osiągając przeciętnie około 10 000 egzemplarzy każdego numeru. W 1925 r. rozprowadzono łącznie 116 700 egzemplarzy.

Podobnie wysoki nakład pisma udało się utrzymać w ciągu następnych 5 lat. W r. 1926 zwiększono objętość „Teatru Ludowego” o dalsze 4 strony uzyskując w każdym numerze 20 stron druku.

Od r. 1931, po powołaniu w Warszawie Instytutu Teatrów Ludowych, a w terenie związków regionalnych, „Teatr Ludowy” stał się ich organem. Wydawcą pisma stał się Instytut, a redakcję powierzono komitetowi złożonemu z przedstawicieli Instytutu i związków regionalnych. Redaktorem miesięcznika pozostał Jędrzej Cierniak.

Przejęcie „Teatru Ludowego” przez Instytut Teatrów Ludowych nie zachwiało początkowo współpracy z innymi organizacjami społecznymi. Niektóre z nich zaczęły się jednak powoli wykruszać, co powodowało systematyczne obniżanie nakładu pisma. Spadek ten wyraźnie daje się zauważyć w latach 1930-1932. W r. 1930 przeciętny nakład poszczególnych numerów dochodził jeszcze do 10 000 w r. 1932 osiągał zaledwie 4 500 egzemplarzy. Dalszy spadek nastąpił w 2 lata później, kiedy „Teatr Ludowy” wydawano w 3800 egzemplarzach.

Przyczyną tego stanu było zubożenie organizacji społecznych które dotąd partycipowały w kosztach druku pisma i w zamian za to kolportowały je jako bezpłatny dodatek do własnych organów prasowych. Słaba łączność organizacji regionalnych z zespołami działającymi w terenie wpływała również na niewielkie zainteresowanie „Teatrem Ludowym”. Redakcja pisma wręcz stwierdzała, iż „Teatr Ludowy» wychodząc w ostatnim okresie (1937 r.) w małym nakładzie 3700 egz. dociera ściśle biorąc do bardzo niewielkiej liczby ośrodków pracy teatralnej. Wskutek czego nie spełnia swej roli w szerszym zakresie”.<sup>7</sup>

Zdając sobie z tego sprawę, że pismo nie spełnia oczekiwanych nadziei, postanowiono zmienić jego profil. „Chodzi nam głównie o to — pisała redakcja — by to nie był wyłącznie organ Instytutu i związków u góry, ale przede wszystkim praktyczny poradnik zespołów teatralnych na dole”.<sup>8</sup>

W r. 1938 wprowadzono okładkę i podniesiono estetykę wydawniczą pisma. Ponadto zaczęto poszukiwać nowych odbiorców wśród zespołów tanecznych i chóralnych publikując w „Teatrze Ludowym” pieśni ludowe na chór 4-głosowy mieszany i opisy tańców. Zaczęto również zamieszczać materiały dotyczące pracy zespołów lalkowych. Jednocześnie powiększono objętość pisma uzyskując 30 stron druku mie-

<sup>7</sup> *Od Redakcji. Tamże* 1937 nr 1/2

<sup>8</sup> *Tamże.*

sięcznie. Zdobyto nowych stałych współpracowników. Sekretarzem „Teatru Ludowego” został Walerian Batko, który jednocześnie prowadził dział muzyczny.

Przed samym wybuchem wojny wydawało się, że pismo zdobędzie wreszcie trwałe podstawy finansowe i zjedna większą liczbę prenumeratorów. Niestety, dzieje „Teatru Ludowego” przerwała wojna, a jego długoletni redaktor Jędrzej Cierniak został w 1942 r. rozstrzelany przez Niemców w grupie zakładników.

Po wojnie „Teatr Ludowy” ukazywał się jeszcze w latach 1946–1949 i 1957–1968. W r. 1968 zmieniono tytuł pisma na „Scena”.

Dwadzieścia roczników „Teatru Ludowego”, jakie ukazały się na przestrzeni międzywojennego dwudziestolecia, stanowi pierwszorzędny dokument dla poznania dziejów organizacji stawiających sobie za cel oddziaływanie na kierunki rozwoju amatorskiego ruchu teatralnego.

Pismo to będąc organem Związku Teatrów Ludowych, a następnie Instytutu Teatrów Ludowych i związków regionalnych w sposób skrupulatny rejestrowało wszelkie bieżące poczynania tych organizacji.

W pierwszym 10-leciu od 1919 do 1929 r. odnotowywało dzieje Związku Teatrów Ludowych w Warszawie, w drugim — Instytutu i związków regionalnych. W sumie na przestrzeni 20 lat zamieszczono w „Teatrze Ludowym” na ten temat ok. 400 publikacji. Na ich podstawie można obecnie odtworzyć zarówno dzieje organizacji, jak i prześledzić ich dążenia do objęcia patronatu nad całym amatorskim ruchem teatralnym w kraju, a nawet na emigracji. W „Teatrze Ludowym” ogłaszano składy osobowe zarządów związków, informowano o ich gospodarce finansowej i o liczbie zespołów korzystających z usług poszczególnych związków.

Śledząc publikacje o charakterze problemowym można ustalić rozwój koncepcji teatru ludowego oraz przedsięwzięcia zmierzające do wcielenia w życie tego programu.

Obok materiałów dotyczących związków znalazło się w „Teatrze Ludowym” wiele informacji o pracy amatorskich zespołów teatralnych działających na wsi lub w małych miasteczkach. Informacje te nadsyłali sami kierownicy zespołów lub instruktorzy Związku wysyłani w teren na konsultację, czasem przypadkowi obserwatorzy.

Kierownicy zespołów teatralnych nadsyłając korespondencję informowali najczęściej o odniesionych sukcesach. Z reguły donoszono o wystawionym repertuarze i liczbie widzów na przedstawieniu. Czasem wyszczególniano bardziej udane role. Niewiele jednak pisano na temat przygotowania przedstawień i o warunkach, w jakich je realizowano. Nie znajdziemy tam również żadnych prób krytycznego spojrzenia na efekt własnej pracy. Mankament ten rzutuje na wartość publikowanych w „Teatrze Ludowym” informacji.

W niektórych rocznikach wprowadzano specjalne rubryki informujące o bieżącej pracy zespołów. Oto w 1921 r. pojawiła się rubryka pt. Co grają w zespołach, w latach 1930–1931 — Pokłosie dożynkowe, a w rocznikach od 1932 do 1934 r. — Plon pracy w zespołach. Poza tym zamieszczano zbiorowe informacje i sprawozdania nadsyłane przez organizacje społeczne i młodzieżowe prowadzące amatorskie zespoły.

Od 1934 r. na podstawie zgromadzonych informacji i sprawozdań sporządzano w Instytucie Teatrów Ludowych zestawienia i ogłaszano je jako „dane statystyczne z organizacji teatrów ludowych w Polsce”. W zestawieniach tych uwzględniano m. in. liczbę zespołów teatralnych obsługiwanych przez poszczególne związki oraz zarejestrowane przez władze szkolne na terenie całego kraju.

Mimo braku miejsca i wyraźnych ograniczeń stawianych w niektórych latach w 20 rocznikach pisma uwzględniono ok. 1000 nazw miejscowości, w których odbywały się przedstawienia amatorskich teatrów. W miejscowościach tych wystawiono około 800 tytułów sztuk teatralnych.

Poza informacjami o działalności amatorskich zespołów teatralnych w kraju znalazła się również w „Teatrze Ludowym” pewna liczba materiałów dotyczących pracy teatrów amatorskich w środowiskach polonijnych. Najwięcej informacji przekazano o pracy zespołów teatralnych we Francji. Poza Francją informowano od czasu do czasu o pracy polskich amatorskich teatrów w Belgii, Chinach, Czechosłowacji, Kanadzie, Niemczech i Stanach Zjednoczonych. Były to jednak informacje sporadyczne napływające do „Teatru Ludowego” w sposób przypadkowy. Świadczyć mogą jednak o istnieniu amatorskich zespołów teatralnych w różnych skupiskach polonijnych oraz o docieraniu do nich „Teatru Ludowego”, który mógł wywierać pewien wpływ na rozwój ich działalności.

Wychodząc z założenia, że teatr ludowy jest zjawiskiem zupełnie odrębnym od zawodowego, działacze skupieni wokół Związku Teatrów Ludowych i Instytutu Teatrów Ludowych, w sposób programowy unikali powiązań (wyłączając Redutę) z teatrem zawodowym. Wielokrotnie potępiali teatry amatorskie usiłujące naśladować instytucję teatru zawodowego. Ta wyraźna niechęć do profesjonalizacji teatru amatorskiego znalazła wyraz w publikacjach „Teatru Ludowego”.

Całą uwagę publicystów zaprzętała troska o wypracowanie i rozpowszechnienie odrębnej od teatru zawodowego koncepcji teatru ludowego. Niemal w każdym roczniku można znaleźć na ten temat pojedyncze lub całe cykle artykułów.

Problematykę tę podejmowali m. in.: Waław Budzyński, Jędrzej Cierniak, Izabela Dubowikówna, Józef Fabiański, Stanisław Hłowski, Witold Małkowski, Marian Mikuta, Anna Zatorska i inni.

W latach dwudziestych próbowano nazwą teatru ludowego objąć również amatorskie zespoły teatralne działające w innych środowiskach. Zainteresowano się teatrem robotniczym, żołnierskim i dziecięcym. Jednak problematyka teatrów robotniczych i żołnierskich nie znalazła w piśmie tak szerokiego odzwierciedlenia jak sprawy teatru dzieci i młodzieży, które zajmowały uwagę wielu publicystów. Artykuły na ten temat pisali m.in.: Waław Budzyński, Jędrzej Cierniak, Maria Gerson-Dąbrowska, Zdzisław Kwieciński i inni.

Budzyński zastanawiał się w kilku artykułach nad istotą i zadaniami teatru dziecięcego i szkolnego. Postulował, by był to teatr dzieci, a nie dla dzieci. Zwracał szczególną uwagę na potrzebę twórczości udziału dzieci w przedstawieniach. Podobne postulaty zgłaszał w swoich artykułach Jędrzej Cierniak.

W latach trzydziestych nie podejmowano zagadnień teatru szkolnego i dziecięcego, gdyż władze szkolne w tym czasie zaczęły wydawać pismo „Teatr w Szkole”.

Niejako uzupełnieniem problematyki teatru dziecięcego było propagowanie poprzez „Teatr Ludowy” teatru lalek. Problematyka ta pojawiła się w piśmie już w r. 1922. Zainteresował się nią najpierw Wacław Budzyński, a uzupełnił Jędrzej Cierniak, którego interesowały głównie tradycyjne formy teatru lalek i możliwości adaptacji tych tradycji w teatrze ludowym.

Nieco inaczej zaczęto traktować problematykę teatrów lalkowych począwszy od końca 1937 r., kiedy powołano przy Instytucie Komisję Teatrów Kukiełkowych, a w „Teatrze Ludowym” wydzielono nowy dział „Teatr Kukiełek”. Propagowaniem teatrów lalkowych zajęli się w tym czasie Jan Wesołowski i Jan Sztaydynger.

Działacze skupieni wokół Związku Teatrów Ludowych od samego początku zdawali sobie sprawę z tego, że wynik podjętej przez nich walki o nowy kształt amatorskiego teatru uzależniony jest od właściwego doboru repertuaru. „Teatr Ludowy” stał się jednym z najważniejszych oręży w tej walce. Łamy pisma wykorzystywano do rozważań nad kryteriami doboru repertuaru, do udzielania kierownikom amatorskich teatrów porad repertuarowych, do krytyki i opiniowania utworów teatralnych wskazując na ich walory lub braki, do publikowania wreszcie materiałów repertuarowych przydatnych dla amatorskich teatrów.

Zamiast ogłaszania gotowych utworów scenicznych starano się poprzez „Teatr Ludowy” zwrócić uwagę kierowników na możliwości własnych poszukiwań repertuaru.

Wskazywano na 2 źródła tych poszukiwań: tradycyjną kulturę ludową oraz na wartościowe utwory literackie. Domagano się od amatorskich zespołów teatralnych udziału w podejmowaniu prób inscenizacji utworów niescenicznych.

Zgodnie z folklorystyczną koncepcją teatru ludowego położono nacisk na inscenizację zwyczajów i obrzędów ludowych. Niektóre podano w postaci gotowych opracowań, z których najwięcej dotyczy świąt Bożego Narodzenia. Nawiązywały one do tradycyjnych form teatru ludowego, propagowały szopkę, chodzenie z turo-niem, gwiazdą itp. Przeciwwstawiały się natomiast zapoczątkowanej pod koniec XIX w. tradycji tzw. jasełek, czyli przedstawień o tematyce bożonarodzeniowej dostosowanej do wymogów kameralnej sceny.

Obok widowisk bożonarodzeniowych opublikowano w „Teatrze Ludowym” materiały o urządzeniu zapustów, kuligów, powitań wiosny, sobótek, wesel, dożynek, wykopków, obchodów święta zmarłych itp. Wśród nich na szczególne wyróżnienie zasługuje propozycja Jędrzeja Cierniaka stworzenia ludowego misterium na podstawie inscenizacji pieśni i obrzędów ludowych — *Franusiowa dola*.<sup>9</sup>

W „Teatrze Ludowym” najchętniej publikowano materiały lub scenariusze do ewentualnych samodzielnych opracowań. Gotowych tekstów ukazało się tam bardzo niewiele. W sumie ich liczba nie przekracza kilkunastu, co na 20 roczników pisma jest raczej liczbą znikomą.

Przeciętny kierownik amatorskiego zespołu teatralnego poszukujący gotowego repertuaru w zasadzie nie miał po co sięgać do tego pisma. Natomiast jednostki bar-

<sup>9</sup> [Jędrzej Cierniak] Stary Scepon. *Franusiowa dola*. Tamże 1930 nr 1-12.

dziej twórcze mogły tu znaleźć wiele propozycji, które przy pewnych zdolnościach, wyobraźni i wysiłku mogły być z powodzeniem zrealizowane.

Obok obrzędów propagowano w „Teatrze Ludowym” inscenizację pieśni ludowych. Możliwościami inscenizacji pieśni zainteresowali się: Jędrzej Cierniak, Stanisław Iłowski, Henryk Ładosz, Marian Mikuta, Zofia Solarzowa, Jerzy Zawieyski i inni. Zachęcano tu również do wystawiania utworów poetyckich i fragmentów prozy. Do tego celu wybierano utwory Mickiewicza, Słowackiego, Konopnickiej, Wierzyńskiego, Leśmiana, Lenartowicza i innych. Przykładano szczególnie wiele troski do doboru utworów wartościowych pod względem literackim. Podobnie wartościowe teksty opracowywano do recytacji zespołowej.

Stosunkowo niewiele zamieszczono w „Teatrze Ludowym” materiałów na temat zasad reżyserii w teatrze amatorskim. Rola reżysera w zespole amatorskim miała być bardzo niewielka. Reżyser miał najwięcej czasu poświęcać na sprawy analityczne, by każdy z realizatorów widowiska dobrze rozumiał stojące przed nim zadania i umiał podporządkować się działaniom całych grup wykonawców występujących na scenie. Postulując to nie tłumaczono jednak, jak należy operować tłumem na małej przestrzeni i w plenerze.

Nieco więcej miejsca poświęcono w „Teatrze Ludowym” omówieniu oprawy plastycznej widowiska traktując scenografię jako istotny i bardzo ważny element amatorskiego przedstawienia. Troskę o właściwą oprawę plastyczną widowiska łączono z ogólną tendencją do przebudowy amatorskiego teatru. Pierwszy z propozycją przewrotu w dotychczasowym traktowaniu scenografii wystąpił Witold Wandurski. Problematykę tę podjął w latach trzydziestych Adam Jabłoński, który opracowywał bardzo proste, ale interesujące i nowatorskie projekty dekoracji do publikowanych w „Teatrze Ludowym” scenariuszy widowisk.<sup>10</sup>

Dążenie do wyjścia poza zamknięte pudełko sceny zwróciło uwagę działaczy amatorskiego ruchu teatralnego na możliwość wyzyskania widowisk plenerowych. Pierwszy z propozycją organizacji takich widowisk wystąpił Wacław Budzyński.<sup>11</sup> W latach następnych popularyzacją widowisk plenerowych na łamach „Teatru Ludowego” zajmowali się: Zdzisław Kwieciński, Jerzy Zawieyski, Bronisław Nycz, Teofil Matejko i inni.

Znalazło się również w „Teatrze Ludowym” kilka sprawozdań, opisów przygotowań i realizacji takich widowisk. Szczegółowo zrelacjonowano przebieg prac nad przygotowaniem pierwszych ogólnopolskich dożynek w Spale oraz takich widowisk, jak: *W słonecznym kręgu* i *Franusiowa dola* Jędrzeja Cierniaka. Pracowano nad nimi na ogólnopolskich kursach teatralnych zorganizowanych przez Instytut Teatrów Ludowych. Dokładne sprawozdanie ze zdjęciami ogłoszono również z realizacji widowiska *Okrężne* przygotowanego w 1938 r. w Lublinie.<sup>12</sup>

Sporą liczbę informacji można znaleźć na łamach pisma o uroczystościach patriotycznych i dożynekowych organizowanych najczęściej w plenerze. Bardzo

<sup>10</sup> *Dekoracja do „pracy w mieście”*. Tamże 1936 nr 3.

<sup>11</sup> *Teatr na wolnym powietrzu*. Tamże 1922 nr 6/7.

<sup>12</sup> B. Nycz. *Uwagi o widowiskach na wolnym powietrzu*. Tamże 1939 nr 3-4.



niewiele przeznaczano jednak w miesięczniku miejsca na instruowanie kierowników amatorskich zespołów teatralnych o tym, jak takie imprezy należy przygotowywać.

Obok teatraliów pojawiały się w „Teatrze Ludowym” materiały muzyczne, a pod koniec lat trzydziestych również opisy tańców i układów tanecznych. Z porównania ilościowego teatraliów z materiałami muzycznymi wyraźnie widać, że te ostatnie traktowane były marginesowo.

\*

„Teatru Ludowy” w swoim założeniu miał być pismem popularnym, obliczonym na odbiorcę o średnim lub nawet podstawowym wykształceniu. Pismo adresowane było głównie do czytelnika wiejskiego, którym miał być kierownik oraz członek amatorskiego zespołu teatralnego. Treść publikowanych w piśmie materiałów musiała więc być opracowana w sposób bardzo prosty, w języku zrozumiałym dla przeciętnego odbiorcy.

Przeglądając pismo widać, że jego redaktorzy świadomi byli swego adresata. Starali się przekazywać wiadomości w sposób łatwy, atrakcyjny i zajmujący. Szczególnie dużą troskę o przystępność publikowanych artykułów widać u Jędrzeja Cierniaka, który zapełniał dużą część „Teatru Ludowego”. Przeznaczanie pisma dla wiejskiego odbiorcy ograniczało zasób jego treści. Odbiorca ten ciągle domagał się praktycznego poradnika ułatwiającego usuwanie codziennych trudności w pracy zespołów teatralnych. Redakcja nie chciała jednak ograniczać się wyłącznie do tego zadania. Pragnęła wpływać na kierunek rozwoju amatorskiego ruchu teatralnego, chciała zmieniać model pracy zespołów, wskazywać im nowe możliwości twórczych poszukiwań i rozwiązań artystycznych.

Zapewne nie wszyscy kierownicy amatorskich teatrów potrafili zrozumieć intencje pisma. Stąd niezbyt wielka popularność „Teatru Ludowego”. Duży nakład pisma uzyskiwano w pewnych okresach w sposób sztuczny dołączając je jako bezpłatny dodatek do innych czasopism. Nie znaczy to jednak, by „Teatr Ludowy” nie miał stałych czytelników.

Czytany był przez bardziej ambitnych kierowników i reżyserów amatorskich zespołów teatralnych. Dostarczał im bowiem wielu materiałów, inspirował do twórczych poszukiwań.

Pismo starało się być niejako ogniwem łączącym teoretyków amatorskiego ruchu teatralnego z kierownikami prowadzącymi bezpośrednią działalność teatralną w terenie. Kontakt z zespołami poważnie utrudniały ciągle trudności finansowe. Z tego powodu nie zatrudniano stałych pracowników i współpracowników, nie mówiąc już o płatnych recenzentach amatorskich przedstawień. Na wyjazdy do zespołów nie było pieniędzy.

Ciągle trudności finansowe uniemożliwiały honorowanie publikowanych na łamach pisma artykułów. Stąd wynikały trudności ze zdobyciem większej liczby współpracowników.

„Teatr Ludowy” redagowali ludzie społecznie i ideowo związani z amatorskim ruchem teatralnym. Nie wszyscy jednak, tak jak Jędrzej Cierniak, mogli bez reszty

poświęcać tej sprawie cały swój wolny czas. Większość autorów współpracowała z pismem dorywczo.

To, że pismo prawie nieprzerwanie wychodziło w okresie całego międzywojennego dwudziestolecia, zawdzięczać należy obydwu jego kolejnym redaktorom, a zwłaszcza uporowi i talentowi Jędrzeja Cierniaka.

„Teatr Ludowy” był pismem ideowym, w sposób konsekwentny upowszechniał program organizacji, których był organem. Licząc się z potrzebami odbiorców nigdy jednak nie uciekał się do tanich sposobów zdobywania czytelników. Często krytycznie oceniano w piśmie wszelkie niedociągnięcia w pracy zespołów. Dążono do ciągłego podnoszenia poziomu artystycznego amatorskich teatrów.

Dzięki ciągłości ukazywania się i rzeczowości zamieszczanych publikacji „Teatr Ludowy” stał się po latach najpoważniejszym źródłem poznania amatorskiego ruchu teatralnego w okresie międzywojennego dwudziestolecia.